

KAROL JONCA

Uniwersytet Wrocławski

## Meandry polityki „aryzacji” mienia niemieckich Żydów w Trzeciej Rzeszy

W momencie przejścia władzy w Niemczech w styczniu 1933 r. gabinet Adolfa Hitlera stał przed problemami wywołanymi katastrofalną ruiną gospodarczą państwa. Rząd nie dysponował niemal żadnymi rezerwami finansowymi, nie było kredytów, brakowało nawet korzystnych umów gospodarczych. Załamanie gospodarcze państwa zdawało się być kwestią niedalekiej przyszłości. Gardłowym problemem stawało się zadłużenie zagraniczne Rzeszy, wzrastające mimo planu Dawesa (z 1929 r.). „Finansowym architektem” już u zarania rządów narodowych socjalistów okazał się doradca do spraw finansowych Hitlera, Hjalmar Horace Greely Schacht (1877–1970), prezydent niemieckiego Banku Rzeszy, uczestnik w rokowaniach nad pożyczką Dawesa i planu Younga, który wprowadził przywódcę narodowych socjalistów w kręgi wielkiej finansjery, a w 1933 r. zręcznymi zabiegami nakłonił czołowych przedstawicieli przemysłu ciężkiego (Kruppa, Vereinigte Stahlwerke, I.G. Farben) do finansowania walki wyborczej narodowych socjalistów. Jeszcze przed przejściem władzy przez Hitlera „Vossische Zeitung” zwróciła uwagę na polityczne ambicje Schachta, który „należał do partii liberalnej, był zapalonym republikaninem, przeszedł na konserwatyzm” i skłaniał się ku narodowemu socjalizmowi<sup>1</sup>. W opinii Manfreda Funke nie był jednak fanatykiem rasizmu; kilkakrotnie nawet wobec dygnitarzy nazistowskich z dezaprobatą potępiał ekscesy antyżydowskie<sup>2</sup>. Amerykański magazyn polityczny „Outlook” nie wykluczał w marcu 1930 r., że Schacht liczy nawet na objęcie stanowiska prezydenta Rzeszy po prezydencie Paulu von Hindenburgu. Nowojorskie pismo „The Nation-Atheneum” uważało go w tym czasie za człowieka o wyjątkowych ambicjach politycznych, ale w opiniach innych komentatorów politycznych uchodził za jedną z najbardziej znanych osobistości na arenie między-

---

<sup>1</sup> J. Weitz, *Schacht – Bankier Hitlera*, Warszawa 2002, s. 129 i 131.

<sup>2</sup> M. Funke, *Starker oder schwacher Diktator. Hitlers Herrschaft und die Deutschen*, Düsseldorf 1989, s. 69.

narodowej, którego działania polityczne przyciągały uwagę reporterów wielu pism. Schacht w czasie podróży do Stanów Zjednoczonych A.P. tuż po wyborach z 14 września 1930 r., zaciekawiony sukcesami wyborczymi narodowych socjalistów, przeczytał *Mein Kampf*, ale zachwycało go nie tyle pisarstwo Hitlera, ile niektóre jego idee i jego „bystry umysł”<sup>3</sup>. Podczas kilku wykładów na uniwersytetach amerykańskich niedwuznacznie opowiedział się Schacht za rewizją spłat niemieckich reparacji wojennych stanowiących zagrożenie dla stabilności w gospodarce światowej, zatem też za koniecznością rewizji planu Younga. Po powrocie z podróży amerykańskiej przyjął zaproszenie do złożenia wizyty w domu Hermanna Göringa, u którego spotkał się 5 stycznia 1931 r. po raz pierwszy z Adolfem Hitlerem i Josephem Goebbelsem. Wkrótce też udzielił cennych wskazówek gospodarczym ekspertom nazistów Gottfriedowi Federowi, Carlowi Röverowi i doradcy finansowemu Wilhelmowi Kepplerowi. Mimo pewnych protekcjonalnych gestów poparcia dla Hitlera zachowywał jednak postawę krytyczną wobec NSDAP. Hitlerowi odpowiadały poglądy Schachta, m.in. jego ostre napiętnowanie polityki finansowej „gabinetów weimarskich” na zjeździe „frontu narodowego” z 11 października 1931 r. w Bad Harzburg. W swych wspomnieniach Schacht wcale nie negował, że na zjeździe wyraził przekonanie, iż gospodarka niemiecka jest zainteresowana „końcowym sukcesem ruchu narodowego” i tylko po nim spodziewał się likwidacji bezrobocia, zmniejszenia zadłużenia zagranicznego i stabilizacji waluty niemieckiej<sup>4</sup>. Już po wojnie, po zwolnieniu z internowania i aresztu, w swoim *Rozliczaniu się z Hitlerem (Abrechnung mit Hitler, 1948)* Schacht przypominał, że przed wyborami z lipca 1932 r. ani słowem, ani żadnym pismem nie poparł narodowych socjalistów, ale przyznał też, że po wyborach opowiedział się przeciwko wprowadzeniu w Niemczech „rządów wojskowych” i poparł inicjatywę powołaniu rządu przez narodowych socjalistów<sup>5</sup>. Doceniał bowiem stanowczość Hitlera w realizacji idei, jego „oryginalny fanatyzm” entuzjastycznie przyjmowany przez tłumy. Hitler powołał Schachta w marcu 1933 r. na stanowisko ministra gospodarki i tę funkcję pełnił do listopada 1937 r. To pewne, że Schacht cieszył się zaufaniem kanclerza i jako „finansowy architekt” pozwolił sobie na dość samodzielną politykę ekonomiczną, nie zawsze zgodną z programami i linią polityczną narodowych socjalistów. Kołom niemieckiej finansjery odpowiadał jego propagandowy slogan o budowie „wielkich i silnych Niemiec” i by cel ten osiągnąć, skłonny był nawet „zawrzeć pakt z diabłem”<sup>6</sup>. Ja-

<sup>3</sup> J. Weitz, *op. cit.*, s. 133. Autor powtórzył tę opinię za E.N. Petersonem, *H. Schacht: For and against Hitler*, Boston 1954.

<sup>4</sup> H. Pentzlin, *Hjalmar Schacht. Leben und Wirken einer umstrittenen Persönlichkeit*, Berlin–Frankfurt a. M. 1980, s. 157. Por. też H. Schacht, *76 Jahre meines Lebens*, Bad Wörishofen 1953, s. 367.

<sup>5</sup> H. Pentzlin, *op. cit.*, s. 161.

<sup>6</sup> R. Wistrich, *Wer war wer im Dritten Reich*, München 1983, s. 237–238.

ko rzecznik wolnej gospodarki rynkowej przez kilka lat zdołał osłonić przemysł ciężki przed ingerencją NSDAP i nie zważając na ewentualne presje, wyraźnie naruszył kanony doktryny nazistowskiej. Powołał do życia Izbę Gospodarczą Rzeszy (*Reichswirtschaftskammer*), organizację przemysłu, jednoczącą związki przemysłowców, organizacje handlowe (*Handelskammern*) i stowarzyszenia pracodawców. Hitlerowi odpowiadały poglądy Schachta, jego krytyka „systemu wersalskiego” i reparacji wojennych prowadzących, jak pisał, „do wykrwawienia Niemiec”, jego krytyka rewolucyjnego „systemu marksistowsko-sowieckiego” i gospodarki, jego koncepcje reintegracji gospodarki niemieckiej do handlu światowego, wreszcie jego dążenia do odzyskania utraconych kolonii. O te kolonie, jako bazy surowców, Schacht upominał się na konferencjach międzynarodowych z lat dwudziestych aż do roku 1937<sup>7</sup>. Na powierzonym mu stanowisku rozwinął liczne inicjatywy gospodarcze, doprowadził do zawarcia kilku umów handlowych z państwami obcymi, zdobywał nowe kredyty – jednym słowem zdołał w stosunkowo krótkim czasie przezwyciężyć stagnację gospodarczą, a następnie przestawić gospodarke na tory gospodarki wojennej. 19 września 1934 r. Schacht wprowadził w życie „Nowy plan”, precyzujący politykę importu towarów i warunki płatnicze. Plan przewidywał: 1) zakup i import towarów do Niemiec wyłącznie w krajach importujących towary z Niemiec, 2) maksymalne ograniczanie importu do towarów niezbędnych gospodarce niemieckiej, 3) import tylko takich towarów, na które istniały środki płatnicze. Polityka bilateralnych umów handlowych zakładała możliwość nabycia ze skromnych niemieckich zapasów dewiz masy surowców i żywności z zagranicy, ale też z drugiej strony ograniczenie importu drogą morską brytyjskimi statkami handlowymi. Ze względów wojskowo-strategicznych „Nowy plan” zakładał popieranie importu z krajów bałkańskich drogą lądową, by uniknąć potrzeby korzystania z przewozów obcymi flotami handlowymi na wypadek wybuchu wojny<sup>8</sup>. Schacht, powołany 31 maja 1935 r. przez Hitlera na stanowisko generalnego pełnomocnika do spraw gospodarki wojennej, zręcznymi zabiegami finansowymi umożliwił odbudowę przemysłu zbrojeniowego zrujnowanego postanowieniami Traktatu Wersalskiego oraz odbudowę struktur Wehrmachtu i jego zaplecza technicznego w myśl dalekosiężnych planów podboju Hitlera. Już w 1933 r. gabinet Hitlera uchwalił budowę nowoczesnego przemysłu paliw syntetycznych, który stanowić miał bazę zaopatrzenia dla planowanych wielkich jednostek lotnictwa bojowego i masowego użycia broni pancernej. W 1936 r. Hitler powierzył realizację tych planów H. Göringowi, pełnomocnikowi do spraw planów czteroletnich<sup>9</sup>. Wyposażony w nadzwyczajne

<sup>7</sup> H. Schacht, *Das Ende der Reparationen*, Oldenburg 1931, s. 43 i n. Por. też tego autora, *Das internationale Schulden- und Kreditproblem*, Bad Eilsen 1934, s. 11.

<sup>8</sup> F. Blaich, *Wirtschaft und Rüstung in Deutschland 1933–1939*, [w:] *Nationalsozialistische Diktatur 1933–1945. eine Bilanz*, hrsg. D. Bracher, M. Funke, H.A. Jacobsen, Bonn 1986, s. 297–298.

<sup>9</sup> G.L. Weinberg, *Deutschlands Wille zum Krieg*, [w:] *Nationalsozialistische Diktatur...*, s. 409.

pełnomocnictwa<sup>10</sup>, w połowie lat trzydziestych Schacht stworzył podwaliny pod budowę floty wojennej, lotnictwa bojowego itp., prześcigając w unowocześnianiu armii dotychczasowe mocarstwa – Francję i Wielką Brytanię. Co prawda w 1936 r. Schacht przekonywał ministra wojny Wernera von Blomberga o celowości spowolnienia tempa zbrojeń z powodu zagrożeń dla stabilizacji waluty oraz z uwagi na sygnały mocarstw zachodnich zaniepokojonych „przerostem” niemieckich zbrojeń. Z tych przyczyn zarówno Schacht, jak i Blomberg (w 1937 r.) rozważali nawet ustąpienie ze swych stanowisk. Hitler docenił tempo zbrojeń, niemniej jednak Schacht nie zdobył nigdy pełnego zaufania ze strony hierarchii NSDAP. To pewne, że zahamował postępy inflacji i w krótkim czasie dokonał się niebywały wzrost dochodu narodowego. Dochód narodowy wynoszący w 1932 r. 45 miliardów marek wzrósł w ciągu 5 lat do 86 miliardów marek<sup>11</sup>. Dzięki poparciu kanclerza Schacht forsował plany budowy sieci autostrad, zabezpieczając kredytem w wysokości 600 mln marek rozpoczęcie ich budowy, likwidował wielomilionowe bezrobocie, ale też bulwersującymi projektami naraził się miernotom na szczytach drabiny partyjnej. Dygnitarze NSDAP nie wybaczyli mu drastycznych ograniczeń w przydzielaniu obcych walut przy wyjazdach zagranicznych. W opozycji do polityki gospodarczej Schachta stało tzw. socjalistyczne skrzydło w NSDAP oraz kierownictwo SA, które dopatrywało się jawnej zdrady w jego powiązaniach z „wielkimi finansami” (*Hochfinanz*). Dopiero w 1936 r. Schacht dostrzegł, że również kanclerz, dotąd aprobujący jego politykę gospodarczą, obrał nowy kurs prowadzący do zawężenia jego kompetencji jako ministra gospodarki i poszerzenia kompetencji Göringa jako pełnomocnika do spraw planu czteroletniego. (Rzekomo dopiero na procesie norymberskim głównych nazistowskich zbrodniarzy wojennych Schacht miał okazję zapoznania się z tajnym memoriałem z sierpnia 1936 r., w którym Hitler jego politykę gospodarczą określił jako złą)<sup>12</sup>. Narastający konflikt spowodował odwołanie Schachta w listopadzie 1937 r. ze stanowiska ministra gospodarki i generalnego pełnomocnika do spraw gospodarki wojennej (w 1939 r. również ze stanowiska prezydenta Niemieckiego Banku Rzeszy), mimo jego imponujących osiągnięć w polityce gospodarczej. Zastąpił go minister Walter Funk, a kompleks spraw dotychczasowego pełnomocnika do spraw gospodarki wojennej przejął H. Göring, który zresztą od 1933 r. pełnił, prócz innych eksponowanych funkcji, obowiązki pełnomocnika planu czteroletniego. Schacht pozostał jeszcze jakiś czas w gabinecie Hitlera ministrem bez teki, zatem bez możliwości decydowania o polityce gospodarczej i finansowej Rzeszy.

<sup>10</sup> Flota wojenna nieistniejąca w myśl postanowień Traktatu Wersalskiego odbudowana została od podstaw. W połowie 1939 r. flota ta składała się z 5 pancerników (w tym 2 Schlachtschiffe), jednego ciężkiego krążownika, 6 lekkich krążowników, 22 niszczycieli, 12 torpedowców, 45 łodzi podwodnych, 14 ścigaczy, 6 łodzi towarzyszących (Geleitboote), okrętów szkoleniowych itp. – H. von Wedel, *Großdeutschlands Wehrmacht*, [w:] *Die Verwaltungs-Akademie. Ein Handbuch für den Beamten im nationalsozialistischen Staat*, Bd. II, Nr. 33 (b.d.), s. 27.

<sup>11</sup> W. Blümich, *Reichsfinanzen*, [w:] *Die Verwaltungs-Akademie...*, Bd. II, nr. 35 (b.d.), s. 9.

<sup>12</sup> H. Pentzlin, *op. cit.*, s. 179.

\* \* \*

W początkach władzy nazistów w Niemczech zarówno w kołach gospodarczych, jak i w politycznych gremiach panowało jeszcze przeświadczenie, że w interesie konsolidacji gospodarki nie można sobie pozwolić na wyeliminowanie z życia ekonomicznego państwa żydowskich przedsiębiorców i menedżerów. Problemy wewnętrznej stabilizacji przesądziły na razie o zaniechaniu oficjalnych kroków represyjnych wymierzonych w Żydów. Co prawda po przejściu władzy w Niemczech naziści mogli nasilić pewne ograniczone represje, wykorzystując akty normatywne wydane jeszcze przez wcześniejsze gabinety. W 1931 r. rząd kanclerza Heinricha Brüninga, drastycznymi środkami usiłujący zwalczać inflację, ograniczył ustawowo wywóz dewiz, by zapobiec ucieczce kapitałów. Za jego rządów wprowadzono podatek (*Reichsfluchtsteuer*), którym później naziści obarczali emigrujących Żydów. W 1933 r. transfer kapitałów za granicę został zahamowany, jednak celem przyspieszenia emigracji Żydów z Niemiec naziści, mimo napiętej sytuacji finansowej państwa, wydali później kilka rozporządzeń ułatwiających im wywóz mienia. Powszechny bojkot sklepów żydowskich właścicieli z 1 kwietnia 1933 r. ujawnił starcie się dwóch przeciwstawnych koncepcji: zwolenników bojkotu i „rozliczania Żydów skupionych pod sztandarami »Stürmera«” oraz zwolenników rozsądnej polityki gospodarczej, a zarazem przeciwników polityki „odżydzania” (*Entjudung*). Bojkot propagowany przez wydawcę „Stürmera” Juliusa Streichera jako „akcja odwetowa przeciwko światowym zbrodniarzom”, z towarzyszącymi mu marszami propagandowymi nazistów i antyżydowskimi manifestacjami, stał się testem dla dalszych losów państwa prawa. Znamienne, że żaden członek gabinetu Hitlera nie zgłosił protestu ani zastrzeżeń wobec dyskryminacji drobnych żydowskich sklepikarzy<sup>13</sup>. Schacht zlekceważył zalecenia ministra spraw wewnętrznych Rzeszy Wilhelma Fricka, który zlecił mu usunięcie z czołowych stanowisk masonów zatrudnionych w Banku Rzeszy. Schacht zareagował pismem, w którym poinformował ministra, że dyrektywa jest niewykonalna, dopóki on – prezydent Banku Rzeszy – jest masonem<sup>14</sup>.

Po 1 kwietnia 1933 r. zaniechano działań wymierzonych w Żydów zatrudnionych w bankowości, przemyśle, handlu i rzemiośle. W opinii Kurta Pätzolda „gospodarkę uznano wyraźnie za strefę tabu dla praktykującego antysemityzmu”<sup>15</sup>. Minister Schacht takie stanowisko zdawał się aprobować. W piśmie skierowanym do *Deutschen Industrie- und Handelstag* z 8 września 1933 r. minister wyraził pogląd, że uważa za niecelowe wprowadzenie zróżnicowania w obrębie gospodarki – zróżnicowania między przedsiębiorstwami aryjskimi i niearyjskimi, zwła-

<sup>13</sup> D. van Laak, *Die Mitwirkenden bei der „Arisierung“*. Dargestellt am Beispiel der rheinisch-westfälischen Industrieregion 1933–1940, [w:] *Die Deutschen und die Judenverfolgung im Dritten Reich*, hrsg. von U. Büttner, Hamburg 1992, s. 235.

<sup>14</sup> J. Weitz, *op. cit.*, s. 203.

<sup>15</sup> K. Pätzold, *Verfolgung, Vertreibung, Vernichtung. Dokumente des faschistischen Antisemitismus 1933 bis 1942*, Leipzig 1983, s. 47.

szcza w nawiązywaniu kontaktów handlowych. Zróźnicowanie w celu ułatwienia bojkotu firm niearyjskich wywoła bowiem doniosłe perturbacje w procesie odbudowy gospodarki, gdyż nie do uniknięcia byłyby niekorzystne reperkusje na rynku pracy, zakłócania produkcji przedsiębiorstw dotkniętych bojkotami i fatalne skutki dla dostawców i robotników<sup>16</sup>.

Ujawnione przez Helmuta Heibera dokumenty b. Kancelarii Rzeszy skłoniły go do sformułowania opinii, że Schacht trzymał swą „ochronną rękę” nad Żydami. Opinię podbudował argumentami, m.in. tym, że w latach 1933–1937 Schacht miał przy swym boku ministerialny referat „*Abwehr unzulässiger Eingriffe in die Wirtschaft*” (tzw. *Judenreferat*) i na naradzie szefów resortów z 20 sierpnia 1935 r. przekonywał, że realizuje politykę pokoju gospodarczego, nadto w wewnętrznych rozporządzeniach ministerialnych (z 4 listopada 1933 r. i z 4 marca 1936 r.) zakazał sporządzania list żydowskich właścicieli sklepów<sup>17</sup>. Bardziej sceptyczny Avraham Barkai nie był skłonny akceptować twierdzenia o „ochronnej” roli Schachta. Jego politykę wobec Żydów określił jako dualistyczną. Tego przykładem były wystąpienia ministra z 18 sierpnia 1935 r. na otwarciu „Targów Wschodnich” (*Ostmesse*) w Królewcu, w którym Schacht wytykał nazistom „samowolne akcje” przeciwko Żydom. Dwa dni później na naradzie szefów resortów Schacht „akcji” już nie potępiał, ale zapowiedział, że Żydzi muszą pogodzić się z tym, że ich wpływy w Niemczech skończyły się definitywnie, i muszą się liczyć z krokami ustawodawczymi w interesie umocnienia niemieckiej gospodarki<sup>18</sup>. Przemówienie Schachta ogłoszone już w Królewcu, krytykujące antyżydowskie bojkoty, wywołało oburzenie ze strony obecnych gauleitera Ericha Kocha oraz najwyższego rangą dowódcy SS Obergruppenführera Ericha von dem Bacha-Zelewskiego. Von dem Bach na czele swych SS-manów na znak protestu ostentacyjnie opuścił uroczystość. Prasa niemiecka nie zamieściła nawet wzmianki o krytyce antyżydowskich wystąpień, choć londyński „*Economist*” ocenił przemówienie Schachta jako „płomienny kontratak” wymierzony w przywódców partyjnych. Schacht zażalił się nawet u Reichsführera SS Reinharda Himmlera na ostentacyjne zachowanie von dem Bacha, czym rzekomo spowodował przeniesienie Obergruppenführera z Królewca na równorzędne stanowisko we Wrocławiu<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 58.

<sup>17</sup> D. van Laak, *op. cit.*, s. 238 i 254.

<sup>18</sup> A. Barkai, *Vom Boykott zur Entjudung. Der wirtschaftliche Existenzkampf der Juden im Dritten Reich 1933–1945*, Frankfurt a. M. 1988, s. 71.

<sup>19</sup> H. Pentzlin, *op. cit.*, s. 228. Chyba jednak nie tyle H. Schacht, ile gauleiter Prus Wschodnich Erich Koch był inicjatorem przeniesienia von dem Bacha z Królewca do Wrocławia. W piśmie z 20 sierpnia 1935 r. skierowanym na ręce R. Himmlera Koch żalił się, że von dem Bach swym postępowaniem poważnie szkodzi powadze państwa i partii. Reichsführer SS Himmler przeniósł 20 lutego 1936 r. von dem Bacha-Zelewskiego na stanowisko dowódcy SS-Oberabschnitt Südost Breslau. Por. K. Jonca, *Dziennik Śląski Ericha von dem Bacha-Zelewskiego*, *Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi*, t.VIII, 1982, s. 175.

Rasistowskie ustawodawstwo norymberskie z 1935 r. nie pozostawiało wątpliwości, że NSDAP konsekwentnie dążyć będzie do realizacji polityki „aryzacji”. W dziedzinie edukacji towarzyszyła mu polityka „wychowania światopoglądowego i kierowania człowiekiem” (*Menschenführung*), której zdecydowanie sprzeciwił się Schacht, sugerując ograniczenie jej realizacji tylko do rzemiosła z wyłączeniem sfery państwowej<sup>20</sup>. W praktyce życia codziennego nie bez znaczenia była jednak presja kół kupieckich i narodowosocjalistycznych organizacji, by Żydów usunąć z gospodarki niemieckiej. W sierpniu 1935 r. westfalska gazeta „Westfälische Landeszeitung” zamieściła apel do czytelników, by nie nabywali towarów w żydowskich domach towarowych: „my nie rozbijamy szyb, nie plakatujemy na oknach wystawowych, walczymy z rozważą i ustawicznie, dopóty punkt 16 programu partyjnego nie zostanie zrealizowany”<sup>21</sup>. W tym czasie, a był to okres euforii wywołany przygotowaniem do norymberskiego zjazdu NSDAP, doradca ekonomiczny okręgu partyjnego Westfalii uznał za celowe zrealizowanie akcji „aryzacji” żydowskich przedsiębiorstw. Odmawiając Żydom z przyczyn rasowych zdolności do wykonywania prac na wsi, minister gospodarki żywnościowej i rolnictwa Walter Darré zalecił ministrowi pracy ogłoszenie zakazu pracy dla Żydów w gospodarce rolnej. W ten sposób minister usiłował zapobiec tworzeniu rolniczych ośrodków szkoleniowych dla Żydów zamierzających emigrować do Palestyny. Centralny organ prasowy NSDAP „Völkischer Beobachter” z 1 sierpnia 1935 r. zagroził wysiedleniami Żydom poszukującym pracy w Berlinie. Schacht w ciągu 1935 r. wykorzystywał różne okazje, by zgłaszać krytyczne uwagi o polityce NSDAP. W notatce sporządzonej dla Hitlera podczas próbnego rejsu liniowca protestował przeciwko polityce antykościelnej gestapo. Dodał wprawdzie, że Żydzi nie są powszechnie lubiani, ale sterowany przez władze antysemityzm szkodzi niemieckim interesom w stosunkach międzynarodowych<sup>22</sup>.

W sierpniu 1935 r. pisma emigracyjne niemieckich socjaldemokratów i komunistów odnotowywały doniesienia z Rzeszy o zamierzonej konfiskacie żydowskich przedsiębiorstw, tak by cała gospodarka znalazła się wyłącznie w rękach aryjskich<sup>23</sup>. Informacja ta wywołała rozdrażnienie w kręgach NSDAP. Odnotował ją również *Judenreferat* Ministerstwa Gospodarki. Doniesienie okazało się o tyle prawdziwe, że zarządzenie Urzędu Tajnej Policji Stanu (*Geheimes Staatspolizeiamt*) z 17 sierpnia 1935 r. nakazywało założenie kartotek Żydów (*Judenkartei*) w terenowych placówkach gestapo do 1 listopada 1935 r.<sup>24</sup> Istotnie, w realizacji ostrego kursu polityki antyżydowskiej placówki gestapo zdobywały ran-

<sup>20</sup> G. Hirschfeld, L. Kettenacker W. Mommsen, *Der „Führerstaat”. Mythos und Realität*, Stuttgart 1981, s. 284.

<sup>21</sup> D. van Laak, *op. cit.*, s. 237.

<sup>22</sup> J. Weitz, *op. cit.*, s. 216–217. Por. też A. Fischer, *Hjalmar Schacht und die deutsche Judenfrage*, Bohlau–Köln 1995, s. 155.

<sup>23</sup> D. van Laak, *op. cit.*, s. 237.

<sup>24</sup> Wyciąg z rozporządzenia przytoczył K. Pätzold, *Verfolgung...*, s. 100.

gę organów decydujących. Trafnie dostrzegł Dirk van Laak, że „w miarę malejącego znaczenia mieszczańskiego wymiaru sprawiedliwości” w Trzeciej Rzeszy wzrastały wpływy tajnej policji i SS, zatem instytucji, „które nie kierowały się już prawem pisanym, ale wytycznymi narodowosocjalistycznego poglądu na świat”<sup>25</sup>. Schacht, uzyskawszy osobistą zgodę Hitlera, jeszcze w toku norymberskiego zjazdu NSDAP (17 września 1935 r.) wygłosił przemówienie do gauleiterów i wyższych dygnitarzy partyjnych, w którym już w bardziej powściągliwych słowach ponownie skrytykował „metody walki rasowej”, wywołujące negatywne reakcje i antyniemieckie nastroje w handlu międzynarodowym. Postulował zakreślenie ram ustawowych dla „metod walki rasowej i kulturalno-politycznej, uwzględniających ich konieczność ekonomiczną”<sup>26</sup>. Hitler, poirytowany krytyką, zakazał Schachtowi wygłoszenia kolejnego przemówienia do funkcjonariuszy partyjnych. Schacht nie dopatrywał się w zakazie jakiegokolwiek dezaprobaty dla jego zapatrywań i nie brał też na serio ostrzeżeń swych współpracowników o rosnącej wrogości aparatu NSDAP wobec polityki gospodarczej resortu. Funkcjonariuszom partyjnym, jak wyżej wspomnieliśmy, wyjeżdżającym za granicę nie spodobały się obostrzone kontrole wywożonych dewiz zarządzane przez Schachta. Z kolei Hitlera zaniepokoiła polityka eksportowa ministra, który wbrew żądaniom kanclerza o wstrzymanie eksportu maszyn do Związku Radzieckiego nie tylko nasilił wymianę towarową z ZSRR, ale nawet zabezpieczył handel ze wschodnim sąsiadem poprzez udzielanie „kredytów rosyjskich”. „Kredyty rosyjskie” tym bardziej mogły bulwersować Hitlera, że w grudniu 1935 r. Schacht odmawiał ministrowi wojny gen. von Blombergowi przyznania dewiz na dodatkowe zbrojenia<sup>27</sup>. W swoich wspomnieniach Schacht przyznał, że od połowy 1936 r. jego stosunki z kanclerzem pogarszały się ustawicznie. Jego zapowiedź z marca 1936 r., że kanclerz nie może już oczekiwać funduszy na realizację swych planów autarktycznych w sferze produkcji żywnościowej z uwagi na wyczerpanie funduszy Banku Rzeszy, musiała doprowadzić do ochłodzenia stosunków z „wodzem”, i tak już napiętych z powodu jego krytycznych uwag pod adresem polityki rasistowskiej NSDAP<sup>28</sup>.

W poufnym memoriale z połowy 1936 r. udostępnionym tylko Göringowi, Blombergowi i generalnemu inspektorowi dróg Fritzowi Todtowi – z pominięciem Schachta – Hitler poddał ostrej krytyce politykę swego ministra gospodarki i przedstawił założenia własnej polityki państwa wkraczającego na tory wojenne. W grudniu 1936 r. niewtajemniczony w treść memoriału Hitlera Schacht zwierzył się Blombergowi z zamiaru rezygnacji z funkcji pełnomocnika do spraw gospodarki wojennej z powodu licznych ingerencji Göringa w sprawy jego resortu. Hitler, któremu w rozmowie w letniej rezydencji na Obersalzberg Schacht po-

<sup>25</sup> D. van Laak, *op. cit.*, s. 244.

<sup>26</sup> H. Pentzlin, *op. cit.*, s. 228–229.

<sup>27</sup> J. Weitz, *op. cit.*, s. 223.

<sup>28</sup> H. Schacht, *76 Jahre...*, s. 487.



wtórzył swe zastrzeżenia wobec postępowania Göringa, wbrew oczekiwaniom nalegał na jego ściślejsze współdziałanie z Göringiem i na razie nie przyjął jego rezygnacji ze stanowiska ministra gospodarki. Korespondencja między Göringiem a Schachtem, która wywiązała się po spotkaniu z Hitlerem, ujawniła jednak zgoła przeciwstawne koncepcje rozwoju gospodarki państwa. Schacht zaproponował zatem Hitlerowi powierzenie Göringowi kształtowania polityki gospodarczej, po czym 5 września 1937 r. ustąpił ze stanowiska. Dopiero po dalszej wymianie poglądów z Hitlerem i Göringiem oficjalne odwołanie Schachta ze stanowiska ministra gospodarki Rzeszy i Prus nastąpiło 26 listopada 1937 r. Osobny dekret szefa Kancelarii Rzeszy dra Hansa Lammersa zawierał również odwołanie go z funkcji generalnego pełnomocnika do spraw gospodarki wojennej<sup>29</sup>.

Odejście Hjalmara Schachta ze stanowiska ministra gospodarki interpretuje się jako spektakularny sygnał zdobycia prymatu polityki nad gospodarką. Wszak jego usunięcie z kluczowego resortu gospodarki nie było na razie równoznaczne z pozbawieniem go głosu w polityce gospodarczej. Kilkakrotnie jeszcze jako prezydent Banku Rzeszy wypowiadał się w sprawach gospodarczych państwa. Konsekwentnie od czasu udziału w konferencji ekspertów (np. konferencja Younga w 1929 r.) aż po rok 1937 domagał się w imieniu Niemiec zwrotu kolonii zabranych przez zwycięskie mocarstwa po wojnie, uzasadniając to potrzebą odzyskania źródeł surowców<sup>30</sup>. W myśl koncepcji H. Göringa po dymisji Schachta Ministerstwo Gospodarki miało pełnić funkcję organu wykonawczego w procesie realizacji planu czteroletniego. W resorcie przystąpiono niezwłocznie do reorganizacji, która miała dostosować struktury administracyjne do nowych zadań resortu, sprowadzających się do wzmożonej ingerencji państwa w życie gospodarcze. Wprawdzie nie zdecydowano się na stosowanie eksperymentu korporacyjnego na wzór faszystowskich Włoch, ani na tworzenie jakiejś „socjalizacji” w myśl programu NSDAP. Polityka gospodarcza Rzeszy sterowana po odejściu Schachta przez H. Göringa oscylowała, jak twierdzi F. Ryszka, między kapitalizmem państwowym a zreglamentowanym kapitalizmem prywatnym<sup>31</sup>. Ukłonem w stronę partii narodowosocjalistycznej była wprowadzona w 1934 r. zasada wodzostwa we wszelkich dziedzinach produkcji. W toku reorganizacji Ministerstwa Gospodarki kierownicze stanowiska jego działów objęli wojskowi, a niezależnie od nich Göring powołał jeszcze korpus kierowniczy (*Wehrwirtschaftsführerkorps*)

<sup>29</sup> Minister wojny gen. Werner von Blomberg odradzał Hitlerowi powierzenie Göringowi całokształtu spraw ministra do spraw gospodarki. Na ostatnim posiedzeniu rządu Rzeszy 4 lutego 1938 r. Blomberg został odwołany ze stanowiska ministra wojny. Przyczyną odwołania był skandal obyczajowy.

<sup>30</sup> H. Schacht, *Deutschlands Kolonialproblem*, [w:] Foreign Affairs (USA) 1937, s. 18–19. Por. też *idem*, *Das Ende der Reparationen...*, s. 231.

<sup>31</sup> F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 297. Tej tezie nie przeczy „Nowy plan” H. Schachta, ogłoszony 19 września 1934 r., który uważany był za doraźny („vorübergehende Notgesetzgebung”). Por. F. Blauch, *Wirtschaft...*, s. 297.

złożony z ekspertów wojskowych. Stąd już tylko krok do ustanowienia w końcu 1938 r. administracji komisarycznej, która też nabywała „aryzowany” majątek żydowskich koncernów (np. koncern Petschkow w Saksonii w 1938 r.).

Od lutego 1938 r. wspomniany już *Judenreferat* w Ministerstwie Gospodarki funkcjonował po reorganizacji tylko jako oddział, któremu powierzono interpretowanie zarządzeń ministerialnych. Realizatorem polityki „odżydzania” gospodarki, forsowanej przez Göringa, stał się nowy minister gospodarki Walther Funk, zastępujący od 1939 r. Schachta również na stanowisku prezydenta Banku Rzeszy – człowiek pozbawiony wybitnych kwalifikacji, w dodatku bez wpływów w łonie hierarchii NSDAP i nieposiadający własnych koncepcji w kierowaniu resortem. Dlatego też w schyłkowej fazie wojny najważniejsze kompetencje w sprawach zbrojeń musiał przekazać w ręce 38-letniego architekta Alberta Speera (od 2 września 1943 r. ministra Rzeszy ds. zbrojeń i produkcji wojennej). Jeszcze w końcowym okresie sprawowania funkcji ministerialnej przez Schachta (pod koniec 1936 r.) niemiecka gospodarka odnotowała „pełne zatrudnienie” i wtedy też naziści opracowywali plany „odżydzania” gospodarki. Od końca 1937 r. zamierzali przystąpić do ich realizacji.

Na wcześniejsze restrykcje wymierzone np. w wolne zawody, adwokatów, lekarzy, przede wszystkim zaś na restrykcyjne ustawodawstwo norymberskie, Niemieccy Żydzi zareagowali wzmożoną emigracją. W latach 1933–1937 liczba Żydów w Rzeszy spadła o 27% (emigrowało ok. 92 tys. osób). Z liczby ok. 8 tys. lekarzy w końcu 1937 r. w Niemczech pozostało zaledwie 3300. Ubyło do końca 1937 r. 1800 adwokatów pochodzenia żydowskiego. Jesienią 1936 r. aż 260 większych, znaczących firm żydowskich funkcjonowało jako „aryzowane”.

W literaturze przedmiotu panuje pogląd, że w końcu 1937 r. istniały jeszcze przesłanki do „odżydzania niemieckiej gospodarki”. Może nieco przesadnie twierdzi Dirk van Laak, że państwo, które dotąd tylko przyglądało się procesowi „odżydzania”, obecnie zdecydowanie wyciągało rękę po mienie Żydów, po to, by włączyć je do gospodarki wojennej<sup>32</sup>. Zbrojenia pochłonęły już w 1938 r. 74% inwestycji publicznych. Göring, który jeszcze w 1936 r. wyposażony został w niemal dyktatorskie pełnomocnictwa do realizacji planów czteroletnich, planował zagarnięcie mienia Żydów do momentu rozpoczęcia wojny. W tym celu zabiegał, by proces aryżacji forsować drogą legalnych aktów normatywnych i administracyjnymi *Maßnahmen*, których efektem miało być zmniejszenie liczby żydowskich przedsiębiorstw do ok. 60–70% stanu z 1933 r. Według danych „referenta żydowskiego” z Ministerstwa Gospodarki Alfa Krügera 1 kwietnia 1938 r. w rękach osób pochodzenia żydowskiego znajdowało się jeszcze 39 552 przedsiębiorstw, ok. 50 tys. sklepów sprzedaży detalicznej i ok. 9 tys. zakładów rzemieślniczych. Innymi słowy, naziści zdołali do 1938 r. wyeliminować znaczną część inicjatyw gospodarczych, a to głównie poprzez prowadzenie tzw. małej

<sup>32</sup> D. van Laak, *op. cit.*, s. 246. Por. też A. Barkai, *Vom Boykott...*, s. 297.

wojny. Wśród inicjatorów procesu eliminowania byli radykalni antysemita, stawiający sobie za cel „ocalenie substancji narodowej” (*Völkische Substanz*) przed niszczyielskim działaniem elementów rasowo obcych. W ślad za tajnymi wskazówkami Hitlera (np. z sierpnia 1936 r.), zakładającymi gotowość gospodarki i sił zbrojnych do działań wojennych, opracowano dwie ustawy: pierwsza z nich przewidywała karę śmierci za sabotaż gospodarczy, a druga obarczała wszystkich Żydów zbiorową odpowiedzialnością za szkody wyrządzone przez indywidualnego Żyda „niemieckiej gospodarce i narodowi niemieckiemu”<sup>33</sup>.

Nie ma przesady w twierdzeniu A. Barkaia, że rok 1938 stał się punktem zwrotnym w losach Żydów (*Schicksalsjahr*). Termin ten zaczerpnął ze sprawozdania roboczego centrali niemieckich Żydów (*Reichsvertretung der Juden in Deutschland*). *Schicksalsjahr* zostało też użyte w sprawozdaniu Ministerstwa Spraw Zagranicznych (*Auswärtiges Amt*), zatytułowanym *Kwestia żydowska jako problem w polityce zagranicznej w 1938 r.*, które stwierdzało wręcz: „nie jest chyba przypadkiem, że *Schicksalsjahr 1938* przybliżył realizację wielkiej narodowej myśli o rozwiązaniu kwestii niemieckiej”<sup>34</sup>. Co prawda, jak twierdzi Barkai, wydarzenia w dziedzinie gospodarczej były kontynuacją dotychczasowej polityki, która przecież podkopywała pozycję ekonomiczną Żydów. Szerokie warstwy ludności żydowskiej należy uznać za zubożałe w końcu 1937 r.; utrzymywały się tylko z zapomóg społecznych. Bogaci Żydzi w procesie „aryzacji” zostali bądź pozbawieni własności, bądź mienie ich zostało „skoncentrowane” na kontach bankowych i tam mogło się stać łatwym łupem państwa. W 1938 r. fala aktów normatywnych miała w sposób „legalny” rozwiązać kwestię żydowską w dziedzinie gospodarki. Minister spraw wewnętrznych Wilhelm Frick w poufnym *exposé* pt. *Żydzi w gospodarce (Juden in der Wirtschaft)* stwierdził: „zapoczątkowano ostateczne eliminowanie Żydów z niemieckiego życia gospodarczego” i stwierdzenie to nawiązywało do wyżej wspomnianej fali aktów normatywnych. 26 kwietnia 1938 r. rozporządzenie o obowiązku zgłaszania przez Żydów ich mienia uściślało rozporządzenie zabraniające zatajenia żydowskich zakładów rzemieślniczych (*Gewerbebetriebe*)<sup>35</sup>. Zdefiniowano takie terminy, jak: „sklep żydowski”, „akcje żydowskie”, a nawet „ziemia żydowska” (*jüdisches Land*). W lipcu 1938 r. zarządzono publiczne oznakowanie sklepów i przedsiębiorstw żydowskich właścicieli. W ślad za tym zarządzeniem prezydent policji we Wrocławiu wprowadził obowiązek umieszczania na sklepach żydowskich właścicie-

<sup>33</sup> A. Barkai, *Vom Boykott...*, s. 126.

<sup>34</sup> A. Barkai, „*Schicksalsjahr 1938*” *Kontinuität und Verschärfung der wirtschaftlichen Ausplünderung der deutschen Juden*, [w:] *Das Unrechtsregime Die Judenverfolgung im Dritten Reich*, hrsg. U. Büttner, Bd. 2, Hamburg 1986, s. 45.

<sup>35</sup> F. Połomski, *Ustawodawstwo rasistowskie i jego stosowanie na Górnym Śląsku*, Katowice 1970, s. 219–220. Por. też K. Pätzold, *op. cit.*, s. 151–152. *Verordnung gegen die Unterstützung der Tarnung jüdischer Gewerbebetriebe vom 22. April 1938* oraz *Verordnung über die Anmeldung des Vermögens von Juden vom 26. April 1938*.

li informacji *jüdischer Betrieb*<sup>36</sup>. Widać, że Hitler, który 29 kwietnia 1937 r. na spotkaniu z powiatowymi przywódcami NSDAP sceptycznie ustosunkował się do sugestii o oznakowaniu żydowskich sklepów, a nawet na okres 2–3 lat przesunął oznakowanie, obecnie wyrażał na nie zgodę „w imię ostatecznego celu naszej polityki”<sup>37</sup>. Z wyżej wspomnianego poufnego zarządzenia ministra spraw wewnętrznych z 28 listopada 1938 r. wynikało, że wartość zgłoszonego mienia Żydów wynosiła 8,5 miliarda marek (w inkorporowanej Austrii ok. 2 miliardów marek). By zabezpieczyć „nadzór” nad rzemiosłem znajdującym się w rękach Żydów, pełnomocnik do spraw planu czteroletniego wydał 22 kwietnia 1938 r. zarządzenie zabraniające „zatajenia” zakładów rzemieślniczych i przewidujące zastosowanie skali grzywnien i kar za ukrycie zakładu lub nawet prowadzenie transakcji w imieniu Żydów<sup>38</sup>.

W końcu lipca 1938 r. Schacht, pełniący jeszcze obowiązki prezydenta Niemieckiego Banku Rzeszy<sup>39</sup>, zgłosił w memoriale zastrzeżenia wobec radykalnych kroków ustawodawczych wymierzonych w Żydów, gdyż, jak dowodził, „świat interpretować je będzie jako samowolę pozbawioną podstaw prawnych, zmierzającą do konfiskaty ich mienia”<sup>40</sup>. A takie było zamierzenie rządu, któremu rejestra-

<sup>36</sup> K. Jonca, „*Noc kryształowa*” i *casus Herschela Grynszpana*, Wrocław 1998, s. 86.

<sup>37</sup> H. Graml, *Reichskristallnacht. Antisemitismus und Judenverfolgung im Dritten Reich*, München 1988, s. 165.

<sup>38</sup> J. Walk, *Das Sonderrecht für die Juden im NS-Staat. Eine Sammlung der gesetzlichen Maßnahmen und Richtlinien. Inhalt und Bedeutung*, Heidelberg–Karlsruhe 1981, s. 222. Verordnung gegen die Unterstützung der Tarnung jüdischer Gewerbebetriebe.

<sup>39</sup> Po kolejnym memoriale krytykującym politykę H. Göringa z listopada 1942 r. Schacht zwolniony został z funkcji ministra bez teki, następnie pozbawiono go członkostwa w pruskiej Radzie Stanu. Martin Bormann odebrał mu Złotą Odznakę Partijną przyznaną 30 stycznia 1937 r. wszystkim ministrom (choć nie był on członkiem NSDAP). Odtąd Schacht pozostawał pod nadzorem gestapo. Od 1938 r. miał kontakty z członkami opozycji antyhitlerowskiej. Po nieudanym zamachu z 20 lipca 1944 r. na Hitlera został 23 lipca 1944 r. aresztowany (według Wistricha 29 lipca) i przebywał w kilku obozach koncentracyjnych, m.in. w Dachau, gdzie doczekał się wyzwolenia przez wojska amerykańskie. Był jednym z 24 Niemców sądzonych w Norymberdze przez Międzynarodowy Trybunał Wojskowy i został niewinny wyrokiem z 1 października 1946 r. Aresztowany 5 października 1946 r. przez niemiecką policję, przebywał w kilku więzieniach. Sądzony przez sąd denacyfikacyjny i skazany na 8 lat pozbawienia wolności. W postępowaniu odwoławczym zwolniony z odbycia kary. Wtedy też rozpoczęła się jego „druga” kariera jako doradcy finansowego w krajach rozwijających się – w Brazylii, Etiopii, Indonezji, Iranie, Egipcie, Syrii i Libii. W latach 60. XX wieku utrzymywał kontakty z rządami Indonezji i w zachodniej Afryce. W 1953 r. został współzałożycielem banku handlu zagranicznego z siedzibą w Düsseldorfie. Zmarł 3 czerwca 1970 r. w Monachium w wieku 93 lat.

<sup>40</sup> A. Barkai, *Vom Boykott...*, s. 131. Hitler wręczył Schachtowi osobiście 20 stycznia 1939 r. dymisję ze stanowiska prezydenta Banku Rzeszy. Wytknął mu przy tej okazji, że nie mieści się „w całych ramach narodowosocjalistycznych”, bo sprzeciwił się poddaniu urzędników politycznej weryfikacji przez NSDAP, a w obecności urzędników skrytykował i potępił wypadki z 9 listopada (tj. pogromu Żydów z „nocy kryształowej”). Por. H. Schacht, *76 Jahre...*, s. 495–496. Funkcji ministra bez teki pozbawiono go w styczniu 1943 r.

cja mienia żydowskiego zarządzona 26 kwietnia 1938 r. posłużyła kilka miesięcy później za podstawę do ściągania kontrybucji pokutnej (*Sühne-Kontribution*), tj. po pogromie Żydów z „nocy kryształowej”. Zarządzenie to, sygnowane przez Göringa i Fricka, odwołujące się do dekretu o realizacji planu czteroletniego z 18 października 1936 r., nakładało na Żydów obowiązek rejestracji mienia, zarówno nieruchomości, jak i mienia ruchomego, i to w terminie do 30 czerwca 1938 r.<sup>41</sup> Kluczowe znaczenie miało również wydane tego samego dnia (26 kwietnia 1938 r.) zarządzenie zawierające zakaz zbywania majątku przez Żydów. Minister gospodarki Funk osobnym zarządzeniem z 5 lipca 1938 r. dał „pouczającą” wykładnię jego postanowień.

Nieco przesadne wydaje się twierdzenie Helmuta Genschela, który wysunął tezę, że „falę aryzacyjną” z 1938 r. należy uznać za szczyt polityki antyżydowskiej<sup>42</sup>, gdyż już w początkach 1938 r., zatem przed „falą”, wyeliminowany został z życia gospodarczego żydowski handel detaliczny, a prawa wykonywania zawodu pozbawiono liczne warstwy Żydów, nadto połowa żydowskich robotników i urzędników została wyrzucona z pracy<sup>43</sup>. Mizeria gospodarcza Żydów przesądziła o wzrastających rozmiarach emigracji. Tylko w 1937 r. Niemcy opuściło 25 tys. Żydów (ok. 8 tys. wyjechało do Palestyny, ok. 10 tys. do krajów zamorskich, ok. 3 tys. do krajów europejskich). Łącznie od 1 lutego 1933 r.<sup>44</sup> do 31 marca 1938 r. wyjechało z Niemiec ponad 100 tys. niemieckich Żydów. W opinii „Frankfurter Zeitung” (z 11 czerwca 1938 r.) emigracja przebiegała jednak zbyt wolno i nie należało się spodziewać całkowitego uwolnienia Niemiec od elementu żydowskiego w ciągu najbliższych 30 lat. Wydarzenia związane z pogromem listopadowym miały jednak przyspieszyć masową emigrację.

Kilka aktów normatywnych, prócz wyżej przytoczonych, przyspieszyło emigrację oraz procesy aryzacji i eliminowania Żydów z życia gospodarczego. Rozporządzenie ministra gospodarki z 14 czerwca 1938 r. dotyczące wydalenia (*Ausscheiden*) Żydów z gospodarki stwierdzało: „wcześniejsze stanowisko, przesądzające o tym, że tzw. paragraf aryjski nie powinien być stosowany w gospodarce i że niemożliwe jest odróżnianie firm nieżydowskich od żydowskich – dziś nie ma już racji. W myśl wytycznych pełnomocnika do spraw planu czteroletniego należy dążyć do możliwie szybkiego wyeliminowania Żydów z gospodarki”. Tego dnia minister spraw wewnętrznych Frick w poufnym *exposé* skomentował enigmatycznie zarządzenie: „Rozpoczęło się rozwiązanie kwestii żydowskiej w gospodarce”. W najbliższych tygodniach minister Frick uznał za niezbędne wydanie wytycznych, które „zmierzałyby do przymusowego wyeliminowania (*zwangsweise*) Żydów. Niedecydujących się na emigrację Żydów Frick propono-

<sup>41</sup> F. Połomski, *Ustawodawstwo...*, s. 220–221.

<sup>42</sup> A. Barkai, „*Schicksalsjahr 1938*”..., s. 55. H. Genschel, *Die Verdrängung der Juden aus der Wirtschaft im Dritten Reich*, Göttingen 1966, s. 139.

<sup>43</sup> A. Barkai, „*Schicksalsjahr 1938*”..., s. 55.

<sup>44</sup> K. Pätzold, *op. cit.*, s. 153.

wał objąć „surowym nadzorem państwowym”<sup>45</sup>. Wobec zapowiedzi ministra Fricka zgłosił zastrzeżenia prezydent Banku Rzeszy Schacht w memoriale z 7 lipca 1938 r. Schacht uznał za niezbędne (*unerlässlich*), by Żydom pozostawić dłuższy termin – pięciu do dziesięciu lat, w którym mogliby sprzedać (*veräußern*) swe przedsiębiorstwa i należy im umożliwić szukanie nabywców, tak by mogli otrzymać obiektywnie godne i zadowalające zadośćuczynienie. Nie wykluczał Schacht wprowadzenia przymusu umieszczania kwot otrzymanych ze sprzedaży na kontach bankowych i nadzorowania transakcji Żydów<sup>46</sup>.

O nasilającej się presji NSDAP na przyśpieszenie aryżacji świadczyła seria aktów normatywnych. Jeszcze 14 czerwca 1938 r. – w dniu, w którym Frick zapowiedział jej przyśpieszenie – opublikowano trzecie rozporządzenie wykonawcze do ustawy o obywatelstwie Rzeszy (14 czerwca 1938 r.), w którym zdefiniowano, jaki zakład rzemieślniczy i jaką formę transakcji należy uznać za żydowską (*jüdisch im Sinne des Reichsbürgergesetzes*). W nawiązaniu do tego rozporządzenia wykonawczego minister spraw wewnętrznych rozporządzeniem z 14 lipca zarządził sporządzenie rejestru zakładów żydowskich<sup>47</sup>.

Ustawą z 6 lipca 1938 r. o ograniczeniu działalności zawodowej Żydów wprowadzono zakaz wykonywania kilku zawodów dotąd pominiętych rozporządzeniami<sup>48</sup>. Zakazem zatrudnienia objęty został handel domokrążców, praca stróżów nocnych itp. Czwarte rozporządzenie do ustawy o obywatelstwie z 25 lipca pozbawiało lekarzy żydowskich prawa wykonywania zawodu. W wyjątkowych wypadkach lekarze ci (§ 3) po uzyskaniu odpowiedniej zgody mogli leczyć tylko pacjentów żydowskich jako *Krankenbehandler*. Spośród 3152 lekarzy żydowskich zaledwie 709 uzyskało takie zgody. Podobny los spotkał żydowskich adwokatów, których prawa wykonywania zawodu pozbawiła ustawa o obywatelstwie Rzeszy (z 27 września 1937 r.). W wyjątkowych wypadkach, po uzyskaniu zgody, część adwokatów mogła wykonywać zawód w zawężonym zakresie jako „konsultanci do porad prawnych i zastępowania Żydów”. Zaledwie 172 żydowskich adwokatów, spośród 1753, otrzymało takie uprawnienia. Na nich nałożono obowiązek odprowadzania części wynagrodzeń do określonej instytucji finansowej (*Reichsausgleichsstelle*). Instytucji tej powierzono wypłaty zasiłków w wysokości od 200 do 250 marek miesięcznie adwokatom pozbawionym prawa wykonywania zawodu (jeśli byli kombatantami I wojny światowej). Osobnym zarządzeniem z października 1938 r. prawa konsultantów zostały jeszcze bardziej zawężone.

Wielkie przedsiębiorstwa żydowskie stosunkowo „oszczędzane” represjami w 1938 r. objęte zostały ograniczeniami w korzystaniu z kredytów i zakazami transferu kapitałów wydanymi przez Bank Rzeszy. W odróżnieniu od wielkich przedsiębiorstw, drobne zakłady, handel detaliczny i wolne zawody zostały już

<sup>45</sup> A. Barkai, *Vom Boykott...*, s. 130.

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 131.

<sup>47</sup> J. Walk, *op cit*, s. 233. Durchführung der Dritten Verordnung zum Reichsbürgergesetz.

<sup>48</sup> F. Połomski, *Ustawodawstwo...*, s. 224.

„wyłączone” z gospodarki. Większość dotąd w nich zatrudnionych urzędników i robotników znalazła się na bruku. Ich osobistą sytuację pogarszał jeszcze okólnik ministra spraw wewnętrznych z 18 sierpnia 1938 r., nakładający na wszystkich Żydów oraz apatrydów obowiązek przyjęcia drugiego imienia – dla mężczyzn było to imię Izrael, dla kobiet – Sara<sup>49</sup>. Avraham Barkai zwrócił uwagę, że: 1) pomimo drastycznych represji w grudniu 1938 r. wciąż jeszcze funkcjonowało 5800 żydowskich drobnych zakładów rzemieślniczych, 2) nadto istniały też wielkie firmy żydowskich właścicieli w przemyśle, po części również w handlu i eksporcie oraz banki prywatne. Zdaniem tego autora drobne żydowskie zakłady rzemieślnicze nie stanowiły poważniejszej konkurencji (np. krawcy) i nie znajdowały chętnych „aryjskich” nabywców, tym bardziej że właścicielami tych zakładów byli *Ostjuden* (Żydzi ze wschodu), nawykli do niezmiernie skromnych warunków pracy i egzystencji. Między grudniem 1938 r. a marcem 1939 „aryzowano” zakłady rzemieślnicze, ale zaledwie 345 (spośród 5800) znalazło „aryjskich” nabywców. Wielkie firmy żydowskie cieszyły się pewną niezależnością, utrzymywały kontakty handlowe z zagranicznymi partnerami, a ich nabycie drogą „aryzacji” wymagało niejednokrotnie olbrzymich nakładów finansowych i aryjscy reflektanci woleli poczekać na skutki dalszych oficjalnych represji ze strony władz, rokujących spadek cen nabycia przedsiębiorstw. Tego przykładem była „aryzacja” fabryki broni Simsona, firmy handlującej surowcami Rawack-Grünfeld i innych przedsiębiorstw<sup>50</sup>. Ostatecznie na skutek różnych nacisków stosowanych przed pogromem z „nocy kryształowej” od stycznia do października 1938 r. „aryzowano” 769 przedsiębiorstw, w tym 370 firm handlowych, 20 zakładów z branży tekstylnej i 22 prywatne banki. O skuteczności nacisków organów partyjnych i administracyjnych na właścicieli żydowskich donosił radca gospodarczy okręgu NSDAP Westfalii kancelarii partyjnej w Monachium: „Żydzi stają się ulegli, gdy tylko się dowiadują, że ich osobami wykazuje zainteresowanie partia”<sup>51</sup>.

\* \* \*

Terror antyżydowski o rozmiarach nieznanych w „starej Rzeszy” rozpętała hitlerowska administracja w marcu 1938 r. w anektowanej Austrii. O ile jednak na terytorium Rzeszy represje miały wciąż jeszcze pozory „legalności” – w ramach aktów normatywnych zawierających „paragraf aryjski” – a bojkoty zostały niejako rozłożone w czasie, o tyle w Austrii ustawy antyżydowskie oraz gwałtowne akty represji spadły na Żydów w ciągu kilku miesięcy po dokonanej *Anschlussie*. Represje gospodarcze legalne i nielegalne na tym terytorium stanowi-

<sup>49</sup> K. Pätzold, *op. cit.*, s. 158–159. Jeszcze 23 lipca 1938 r. nałożono na Żydów obowiązek posiadania dowodu tożsamości (Kennkarte). Por. J. Walk, *op. cit.*, s. 233. Bekanntmachung über den Kennkartenzwang.

<sup>50</sup> A. Barkai, „*Schicksalsjahr 1938*”..., s. 55–56.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 57.

ły zapowiedź przyszłych „rozwiązań” w „starej Rzeszy”. Już w marcu 1938 r. sztab Adolfa Eichmanna rejestrował w kartotece wszystkich Żydów oraz politycznych wrogów nazistów, następnie zarządzone wywłaszczenie Żydów, zdelegalizowano organizacje żydowskie i internowano czołowych reprezentantów żydowskiego życia gospodarczego i społeczno-kulturalnego. Eichmann zrealizował rozkaz Reichsführera SS i szefa niemieckiej policji Heinricha Himmlera dotyczący wysiedlenia ok. 10 tys. Żydów zamieszkałych na austriackiej prowincji i skoncentrowania ich w Wiedniu. Żydom pozostawiono prawo wyboru między decyzją o przeniesieniu się w terminie do 31 października 1938 r. do Wiednia lub emigracji poza granice państwa do 15 grudnia. Sprawa miała silne reperkusje w Polsce i w Niemczech. Na konferencji w berlińskiej centrali gestapo (20 września 1938 r.) postanowiono usunąć z Niemiec Żydów-obywateli polskich, którzy dopuścili się czynów przestępczych lub wykroczeń. 26 października 1938 r. szef hitlerowskiej służby bezpieczeństwa Reinhard Heydrich zarządził akcję zatrzymania Żydów-obywateli polskich i ich deportowanie (częściowo przez tzw. zieloną granicę) do Polski<sup>52</sup>. Z polecenia Heydricha austriackie doświadczenia miały posłużyć za wzór w rozwiązaniu kwestii żydowskiej na całym terytorium Rzeszy Niemieckiej. W opinii *Auswärtiges Amt* fakt gwałtownego wzrostu liczby Żydów w Rzeszy Wielkoniemieckiej w wyniku „wydarzeń zewnątrzpolitycznych”, tj. wzrostu o ok. 200 tys., narzucał wprost potrzebę radykalnego rozwiązania kwestii żydowskiej. W poufnym okólniku przesłanym niemieckim misjom dyplomatycznym w państwach obcych *Auswärtiges Amt* informował, że rok 1938 przybliżył rozwiązanie kwestii żydowskiej.

\* \* \*

W sterowanym wielkim pogromie z „nocy kryształowej” według informacji przedłożonej Göringowi przez R. Heydricha spalono 101 synagog (liczba zaniżona), 76 synagog zdemolowano, zniszczono 7500 sklepów żydowskich właścicieli. Aresztowano ok. 30 tys. Żydów. Później okazało się, że spalono 267 synagog, SA-mani w czasie pogromu zabili 35 Żydów. Spalono 177 mieszkań. Rozbito dziesiątki tysięcy szyb wystawowych o łącznej wartości 6 milionów marek. Materialne szkody oszacowano na kilkaset milionów marek. Pogrom miał niemieckim władzom centralnym niejako rozwiązać ręce w realizacji planu wyeliminowania Żydów z życia gospodarczego. W. Diewerge, wysoki urzędnik w Goebbelsowskim ministerstwie propagandy dowodził, że w szóstym roku panowania narodowego socjalizmu w Rzeszy Niemieckiej Żydzi wciąż jeszcze skupiali w swych rękach ponad 60% własności gruntów w Berlinie, a 695 Żydów dysponowało w tym mieście majątkiem wartości 300 tys. marek. W Hamburgu

<sup>52</sup> Na ten temat istnieje już obszerna literatura. Por. R. Thalmann, E. Feinermann, *Die Kristallnacht*, Frankfurt a. M., 1988. Por. też K. Jonca, „*Noc kryształowa*”.., oraz przytoczoną tam literaturę.



30 Żydów – milionerów – posiadało 56,3 mln marek itd.<sup>53</sup> Znamienne, że po pogromie z „nocy kryształowej” u Hitlera osobiście interweniował pozbawiony funkcji ministerialnej Hjalmar Schacht i przedłożył pewne propozycje ułatwiającej emigrację niemieckim Żydom poza granice Niemiec. Jego plan zakładał powierzenie mienia Żydom instytucji powiernictwa (*Treuhandstelle*) funkcjonującej pod nadzorem międzynarodowego komitetu, ale i umożliwienie Żydom emigrującym wypłatę pewnych kwot gwarantujących im za granicą odbudowę podstaw egzystencji. Schacht wiązał ze swymi propozycjami nadzieję na powstrzymanie procesu unicestwiania Żydów w Niemczech i ułatwienia im emigracji. Wyposażony w pełnomocnictwa Hitlera Schacht pertraktował w Londynie w połowie grudnia 1938 r. z przedstawicielami sfer żydowskich, jednak w realiach wywołanych niedawnym pogromem w Niemczech nie osiągnął żadnego porozumienia. Pertraktacje kontynuowano nawet po odwołaniu Schachta ze stanowiska prezidenta Banku Rzeszy<sup>54</sup>.

Przełomowym momentem w polityce antyżydowskiej i preludium do osławionej *Wannseekonferenz* stała się narada zwołana na 12 listopada 1938 r. do Ministerstwa Lotnictwa przez H. Göringa, który przeddzień zlecił przedstawicielom poszczególnych resortów przygotowanie projektów zarządzeń i ich referowanie na naradzie. W czasie narady z 12 listopada szef służby bezpieczeństwa przedłożył projekty 1) powołania do życia centralnego urzędu emigracyjnego oraz 2) „aryzacji” przedsiębiorstw żydowskich właścicieli. Jego dalszy projekt zorganizowania w miastach gett dla ludności żydowskiej został na razie odłożony. Minister gospodarki Funk przedłożył projekt „ścieśniania Żydów” w określonych dzielnicach lub osiedlach, który jednak uznany został za przedwczesny. (W wielkich miastach niemieckich zrealizowano go w 1940 r.). Goebbels odnotował w swym dzienniku opinię, że na naradzie toczyły się boje wokół propozycji „rozwiązania”, przy czym on osobiście przedstawił radykalne stanowisko, natomiast minister Funk okazał się miękki i skłonny do ustępstw<sup>55</sup>. Minister sprawiedliwości Franz Gürtner w czasie narady nie zgłosił żadnych zastrzeżeń do szaleńczych propozycji aryzyjnych. W końcowym protokole z narady stwierdzono, że Göring zaproponował nałożenie na Żydów niemieckich kontrybucji w wysokości 1 miliarda marek, która, według jego słów, „trzaśnie w Żydów... i muszę się przyznać – nie chciałbym być Żydem w Niemczech”. Te i inne wypowiedzi Göringa i obecnych na naradzie dygnitarzy nazistowskich, świadczące o ich wyjątkowym cynizmie i brutalności, surowo ocenił brytyjski oskarżyciel Sir Hartley Shawcross oraz sędziowie Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze. Stenograf z berlińskiej narady odnotował wywód Göringa: „obecnie zapadną decyzje

<sup>53</sup> W. Diewerge, *Anschlag gegen den Frieden. Ein Gelbbuch über Grünspan und seine Helfershelfer*, München 1939, s. 91.

<sup>54</sup> H. Pentzlin, *op. cit.*, s. 249.

<sup>55</sup> *Die Tagebücher von Joseph Goebbels. Sämtliche Fragmente*, hrsg. von E. Fröhlich, cz. 1, t. 3, München–New York–London–Paris 1987, s. 533.

i gorąco proszę resorty, by teraz cios za ciosem przedsięwzięły kroki (*Maßnahmen*) na drodze do aryzacji gospodarki. Podstawowe założenie jest następujące: Żyd zostaje wydany z gospodarki i odstępuje państwu swe dobra gospodarcze. Za to otrzyma odszkodowanie. Odszkodowanie zostanie odnotowane w księdze długów i zostanie mu z odpowiednimi odsetkami oprocentowane. Z tego ma on żyć”<sup>56</sup>. Hermann Graml ma słuszość, gdy pisze, że w najbliższych tygodniach po pogromie na niemieckich Żydów „spadł prawdziwy grad dyskryminacyjnych i zniewalających ustaw i rozporządzeń”<sup>57</sup>. Już 12 listopada wydano rozporządzenie o „przywróceniu obrazu ulicy” (*Verordnung zur Wiederherstellung des Straßenebildes*), które zmuszało ludność żydowską do niezwłocznego usunięcia wszelkich śladów po pogromie i szkód na ich koszt – tj. szkód wyrządzonych przez oddziały SA w czasie pogromu. Równocześnie przepadły wszelkie roszczenia z tytułu ubezpieczeń, a wierzytelności stąd płynące przepadły na rzecz skarbu państwa<sup>58</sup>. Chodziło o niebagatelną kwotę 225 milionów marek zagarniętych do kasy państwowej. Również 12 listopada rozporządzenie o świadczeniu pokutnym (*Sühneleistung*) nałożyło na Żydów kontrybucję w wysokości miliarda marek. Rozporządzenie nawiązywało do koncepcji Hitlera z 1936 r., przewidującej nałożenie na Żydów specjalnego podatku. Obecnie zamiast miesięcznego lub rocznego opodatkowania Żydów zmuszono do jednorazowej wpłaty potężnych sum z tytułu potrzeby zadośćuczynienia za paryski zamach Herschela Grynszpana na niemieckiego dyplomata Ernsta vom Ratha. Ponieważ do października 1939 r. miliard nie wpłynął jeszcze do kasy państwowej, kontrybucję podwyższono o 25% i w efekcie skarb Rzeszy wzbogacił się w czasie tej „eskapady rabunkowej” (*Raubzug* – według H. Gramla) o 1227 mld marek<sup>59</sup>.

Kolejne rozporządzenie Göringa z 12 listopada 1938 r. dotyczyło wyeliminowania Żydów z życia gospodarczego, z produkcji dóbr materialnych, rzemiosła i usług w dziedzinie drobnego handlu. Rozporządzenie to, o podstawowym znaczeniu w procesie „aryzacji”, wcześniej przygotowane przez ministra Funka, odebrało Żydom możliwość kierowania zakładem lub przedsiębiorstwem w rozumieniu wcześniejszej ustawy „o pracy narodowej”. Żydom nie wolno było prowadzić warsztatów rzemieślniczych, pozbawiono ich prawa zajmowania się handlem detalicznym, organizowania imprez handlowych, przenoszenia się z okręgów wiejskich do miast itp.<sup>60</sup> Półtora tygodnia później wydane rozporządzenie

<sup>56</sup> H. Graml, *Reichskristallnacht. Antisemitismus...*, s. 178.

<sup>57</sup> H. Graml, *Der 9. November. „Reichskristallnacht”*, Bonn 1957, s. 61. Por. też J. Heydecker, J. Leeb, *Der Nürnberger Prozess. Neue Dokumente. Erkenntnisse und Analyse*, Köln 1985, s. 215.

<sup>58</sup> F. Połomski, *Ustawodawstwo...*, s. 226. Por. też H. Graml, *Der 9. November...*, s. 178.

<sup>59</sup> H. Graml, *Der 9. November...*, s. 179. Por. też F. Połomski, *Kontrybucja Żydów śląskich po pogromie z 9–10 listopada 1938 roku*, *Studia nad Faszysmem i Zbrodniami Hitlerowskimi*, t. XV/1992, s. 271. Autor zbadał ściąganie kontrybucji od Żydów na Śląsku. Urzędy Finansowe ściągnęły z samego Wrocławia kwotę 33 382 000 marek.

<sup>60</sup> Wszystkie akty normatywne dotyczące Żydów wydane przez nazistów opublikował J. Walk w cytowanej tu książce *Das Sonderrecht...* Na s. 303–405 autor przytoczył akty od 1 września

wykonawcze upoważniało ministrów do zastosowania środków służących do uaktywnienia (*Einsatz*) mienia żydowskiego. To mocno nieprecyzyjne rozporządzenie realizowało intencje „aryzacji”, mianowicie całkowitego wyeliminowania Żydów z gospodarki w myśl intencji Göringa („Żyd nie ma nic do szukania w gospodarce”). Dopełnieniem tego rozporządzenia były akty normatywne z 3 grudnia 1938 r. (*Verordnung über den Einsatz jüdischen Vermögens*) i 16 stycznia 1939 r. o włączeniu mienia Żydów do gospodarki niemieckiej. „Aryzacją” objęto przedsiębiorstwa przemysłowe leśne i rolne. Żydom zakazano nabywania nieruchomości, obrotu kosztownościami, nałożono na nich obowiązek zdeponowania papierów i przedmiotów wartościowych itp. Wolno im było zatrzymać tylko obrączki ślubne. Procesem „aryzacji” ogarnięte zostały wszystkie kapitały znajdujące się w rękach Żydów, zatem nie tylko majątki produkcyjne<sup>61</sup>. Dalsze możliwości w zakresie pozbawiania Żydów mienia stwarzał dekret Hitlera z 29 maja 1941 r. o sposobie użytkowania mienia skonfiskowanego wrogom Rzeszy. „Państwowa akcja plądrowania”, używając terminologii H. Gramla, wyeliminowała Żydów całkowicie z życia gospodarczego. Żydów pozbawionych mienia zepchnięto do roli najbiedniejszej warstwy społecznej<sup>62</sup>, wegetującej na skraju nędzy.

„Aryzacyjne” rozporządzenia, o których wyżej mowa, zostały uzupełnione masą drobnych wytycznych, rozporządzeń, wskazówek i tzw. *Maßnahmen*, tj. aktów administracyjnych, wydanych i stosowanych przez resorty, ale i przez gestapo, prezydentów rejencji i prezydentów lub burmistrzów miast. Tak np. rozporządzenie Himmlera z 28 listopada 1938 r. upoważniało prezydentów rejencji do wydawania okólników zakazujących Żydom pobytu w określonych dzielnicach miast, na placach, w parkach itp.<sup>63</sup> Minister wychowania Bernhard Rust rozporządzeniami z 14 listopada 1938 r. i 14 grudnia 1938 r. zwolnił Żydów z funkcji nauczycieli i wykładowców w szkołach wyższych<sup>64</sup>. Himmler pozbawił Żydów prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych, zabronił wstępu na boiska sportowe, na publiczne i prywatne kąpieliska. W nawiązaniu do zarządzenia lokalne władze NSDAP i administracyjne przystąpiły w początkowej fazie wojny do masowych przesiedleń ludności żydowskiej z zajmowanych mieszkań (np. we Wrocławiu wiosną i latem 1941 r.).

Końcowa akcja rabunkowa mienia niemieckich Żydów miała związek z deportacjami poza granice „starej Rzeszy” – na obszar Generalnego Gubernatorstwa, do Łodzi, Lublina, Kowna, Auschwitz, Terezina i innych obozów w latach 1941–1944. Żydzi objęci poszczególnymi transportami deportacyjnymi w lokal-

1939 r. do 15 listopada 1944 r. Ostatnie rozporządzenie nazistów dotyczyło przejęcia mienia po zmarłych Żydach przez Rzeszę Niemiecką (*Das Vermögen der verstorbenen Juden gehört dem Reich*).

<sup>61</sup> Szczegóły związane z „aryzacją” omówił F. Połomski, *Ustawodawstwo...*, s. 227–234.

<sup>62</sup> H. Graml, *Der 9. November...*, s. 180.

<sup>63</sup> J. Walk, *op. cit.*, s. 260. *Polizeiverordnung über das Auftreten der Juden in der Öffentlichkeit*.

<sup>64</sup> Również 14 grudnia 1938 r. weszło w życie 2. rozporządzenie dotyczące wyłączenia Żydów z niemieckiego życia gospodarczego. Por. też J. Walk, *op. cit.*, s. 267. II. *Verordnung zur Durchführung der Verordnung zur Ausschaltung der Juden aus dem deutschen Wirtschaftsleben*.

nych punktach zborych zostali zobowiązani do wypełnienia szczegółowych kwestionariuszy, będących po ich wypełnieniu oświadczeniem o stanie majątkowym (*Vermögenserklärung*). Na podstawie oświadczenia każdemu Żydowi wręczono decyzję administracyjną o pozbawieniu go własności pozostawionej w dotąd zajmowanym mieszkaniu. Decyzja taka (*Verfügung*) przytaczała „podstawy prawne” konfiskaty, zatem ustawę o konfiskacie mienia komunistów (!) z 26 maja 1933 r., inne akty prawne – a w końcu *Erlass* Hitlera o mieniu skonfiskowanym wrogom Rzeszy z 29 maja 1941 r.<sup>65</sup> Żydzi traktowani na równi z wrogami ustroju Trzeciej Rzeszy – komunistami, ostatecznie też uznani zostali za wrogów państwa.

Retrospektywnie pisał Avraham Barkai: od początków 1939 r. niemieccy Żydzi żyli w niemal całkowicie odizolowanym „getcie gospodarczym” (*Wirtschaftsghetto*), w którym z własnych zaoszczędzonych środków musieli jeszcze sfinansować koszty ich deportacji do obozów zagłady<sup>66</sup>. Gdy pół roku po zakończeniu działań wojennych alianci przeprowadzili w czterech sektorach okupowanego Berlina sondaż zawierający pytanie co do potrzeby zwrotu „aryzowanego” mienia niemieckim Żydom, zaledwie 60% zapytanych Berlińczyków uznało zwrot mienia za konieczność<sup>67</sup>.

#### MEANDER DER „ARISIERUNGSPOLITIK“ JÜDISCHEN VERMÖGENS IM DRITTEN REICH

##### Zusammenfassung

Der Verfasser stellt in dieser Abhandlung zwei wichtige Phasen der „Arisierung“ jüdischen Vermögens dar. Die erste Phase bildete die Zeitspanne nach Hitlers „Machtübernahme“ im Januar 1933 bis zur Abberufung seines „Finanzarchitekten“ Hjalmar H.G. Schacht im November 1937 aus dem Amt des Wirtschaftsministers. Als Vertreter einer liberalen Wirtschaftspolitik gelang es Schacht große jüdische Unternehmen vor dem Druck der NSDAP zu schützen, obwohl er damit gegen die Grundsätze der nationalsozialistischen Weltanschauung und die Wirtschaftspolitik der Nazis verstieß. Andererseits fand Schacht's Kritik des „Versailler Systems“, der Deutschland auferlegten Reparationen, des marxistisch-sowjetischen Wirtschaftssystems- und Staatswesens, in Hitler einen willigen Hörer. Am 31. Mai 1935 von Hitler mit dem Amt des Generalbevollmächtigten für die Kriegswirtschaft beauftragt, gelang es ihm, dank seiner Finanzpolitik, nicht nur die Inflation und die ungeheure Arbeitslosigkeit zu stoppen, aber in wenigen Jahren auch eine moderne Kriegsindustrie zu schaffen (Flugzeugindustrie, Kriegsflotte, Autobahnen usw.). Negativ beurteilte Schacht die von den Nazis inszenierten Boykotte jüdischer Kleinunternehmen (Geschäfte, Gewerbe usw.).

<sup>65</sup> F. Połomski, *Holocaust we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku w świetle dokumentów administracji skarbowej*, „Dzieje Najnowsze” 3–4, 1986, s. 237–238.

<sup>66</sup> A. Barkai, „*Schicksalsjahr 1938*”..., s. 64.

<sup>67</sup> C. Goschler, *Die Auseinandersetzung um die Rückerstattung „arisierter” jüdischen Eigentums nach 1945*, [w:] *Die Deutschen und die Judenverfolgung im Dritten Reich*, Hamburg 1992, s. 340–341.

Nach dem 1. April 1933 wurden Angriffe gegen Juden im Bankwesen, in der Industrie, im Handel und Gewerbe unterlassen. „Eigenmächtige Handlungen“ der Nazis kritisierte Schacht öffentlich in der Königsberger „Ostmesse“ (18. August 1935). Der Autor beruft im Aufsatz auch Kontroversen zur Beurteilung der Schacht'schen Politik (H. Heiber, A. Barkai). Noch vor den Pogromen der „Kristallnacht“ (8.–9. November 1938) im „Schicksalsjahr 1938“ trennten sich Hitlers und Schachts Wege. Unter Minister W. Funk wurde der Prozess schneller „Arisierung“ nach H. Görings Weisungen durchgeführt. Die in der Verordnung vom 26. April 1938 befohlene Anmeldung jüdischen Vermögens diente als Grundlage der späteren „Sühneleistung“. Schacht's Vorschläge, die er noch als Reichsbankpräsident unterbreitete, wurden nicht mehr von Hitler und Göring berücksichtigt. Eine Welle von Gesetzen, Erlassen, Verordnungen, Weisungen usw. verschlang das gesamte jüdische Vermögen im Laufe der Jahre 1938–1941 und schaltete die deutschen Juden aus dem Wirtschaftsleben völlig aus. Laut Verfügungen der Finanzpräsidenten wurden „nach dem Osten“ deportierte Juden ihres letzten privaten Eigentums beraubt. Gemäß einer Verordnung vom 15. November 1944 gehörte auch das Vermögen verstorbener Juden dem Reich.

*Übersetzt von Karol Jonca*